

Warszawski

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Wczoraj w uroczystość Jmciom Naszego Najmilsiejszego CESARZA i KRÓLA, wszelkie Władze i dostojne Osoby składały powinność uroczystą na pokojach u J. C. M. Wielkiego Xiecia CESARZEWICZA. W kościele Metropolitnym celebrował JW. JX. Arcybiskup Prymas; po Mszy S. nastąpiło Te Deum i modły o dobre zdrowie, jak najdłuższe i szczęśliwe wszelkich życzeń NAJJAŚNIEJSZEJ RODZINY. Wielki obiad, w Pałacu Namiestnickim, z udziałem JW. H. Król.; w czasie obiadu muzyka przegrywała awantury celniejszych Kompozytorów. Spełniono za zdrowie N. PANA. Wieczorem domy rządowe i wszystkie obywatelskie rzesisto obświecało.

Wczoraj we wszystkich tutajszych bożnicach wyznania Mojżeszowego, odbyła się modlitwa o długoletnie i pomyślne panowanie N. MONARCHY. Deputacja do rozpoznawania Tytułów honorowych z Grona Senatu wybrana. — Ponadto do publicznej wiadomości, iż na mocy szczególnych upoważnień przez J. C. K. Mśc. tobie udzielonych; Tytuł Xiecia, Leonowi Sapietki. Tytuł Hrabiego Józefowi Ledóchowskiemu, Antoniemu Stadnickiemu i Romanowi Ankiewiczowi. Tytuł Barona Antoniemu Puszetowi i Ignacemu de Domballe Bertrand, nakoniec Tytuł Kawalera Państwa

Francuzkiego Stanisławowi Hempel, stosownie do złożonych przez nich Legitymacji, przyznała. — Prezydujący Senator Woiewoda Generał Jazdy Wincenty Hrabia Krasinski. — Za Sekretarza Senatu, Buczyński.

Przyzodobił w tych dniach Księgarnia N. Gliksberga świeżo z Paryża i Niemiec nadeszły transport zawierający zbiór *Almanachów* niemieckich i francuzkich na rok 1827 w najpiękniejszej oprawie z malowaniami na okładkach salfjanowych i ledwabnych, pedalem lub na blasze wykonanych; dzieł wykwalifikowanych, szczególnie Książek do nabożeństwa dla *Dam i Panien*; nader piękna jest edycja ocenionego dzieła *Tomasza a Kempisa* o Naśladowaniu Chrystusa, in 8vo wydana, tudzież różne części pejzażów, czyli krajoznawców, z których to częste nieznane okładać można pejzaże w rozmaitych formach i położeniach. Zbiór Książek niemieckich i francuzkich iako i innych przedmiotów do nauk i zabaw dla dzieci służących. Typograf Gliksberg mając syna w Paryżu, łatwiej miał sposobność wszystko to sprowadzić co tylko stanowi przepych Księgarni Paryżkich, a zwłaszcza w tym czasie gdy podobne dzieła wystawione bywaia dla kupujących na wzięcie lub na kolendę. Cały powyższy zbiór jest dowodem że Paryżcy Introligatorowie przez emulację raz więcej się doskonalą.

W Szkole przygotowawczej do Instytutu Politechnicznego, teraz sposobi się uczniów 79

W Składzie A. Brzeziny najajdnie się do nabycia *Widoki Drążgowa*, rysowane z natury a litografowane w *Wiedniu*.

Podpisany ma zaszczyt donieść *Prześ. Publicz.* iż iak corocznie na Święta *Bożego Narodzenia*, będzie miał do sprzedania *Strucle* postne z najprzedniejszej maki *montowej* od złp: 2 do 9, oraz i maślane z rodzynkami i migdałami od złp: 1 do 12, za których dobroć i gatunek zaręcza. Sprzedane zaś będą jedynie w mieszkanu jego przy ulicy Nowo Senatorskiej N: 476 Lit: B.— J.C.K. Mości Nadworny Piekarz. *Bogumiły Bauer.*

Rozmaitych Biletów z *Powinszowaniem* Nowego roku nabyć można w Składzie F. J. Ciechanowskiego na Podwalu.

Podpisany ma zaszczyt zawiadomić Szanow: Publiczność, iż Gabinet *Figur Woskowych* zupełnie zmieniwszy, otworzy d. 24 h. m. i w dni następne. Gabinet ten wystawiać będzie dzieje historyczne, pod tytułem *Horja i Klocka* czyli *7 Rozbójników*, urządzony w 7 Gruppach, nowymi ubiorami i dekoracjami, wzbogaconych. Nie szczędziwszy nakładów na to nowe wystawienie, ma nadzieję, że *Prześ. Publiczność* zawsze łaskawa, licznem zgromadzeniem się miejscie widowiska, zaszczycać raczy. *Persak.*

Artykuł nadesłany.— Niedawno czytaliśmy w pismach publicznych, że gdy ubogi wieśniak *Szwajcarski* niosł do chrztu nowo narodzone dziecko, mając już ich wiele, otrzymał pewną sumę od nieznaiowej osoby, aby dał tylu dziatkom przyzwoite wychowanie. To dało mi powód do przesłania niniejszego wyjątku z listu znalezione go w starych pismach mojej rodziny: „Data listu jest 18 Stycz: 1685. Donoszę ci luby bratenku, że *Przewielebny JX. Biskup Krakowski Jan Małachowski* przybył do *Wiślicy* dla rewizji tarczney Kolegiaty. Aliści *X. Flerkiewicz*

Wikaryusz zawiadomił *Illustri:* że na przedmieściu od *Stenżycy* niewiasta powiła troje bliźniaczek, a ubogi oyciec kłopotą się, bo nikt za kumy byżć niechce, iakto zazwyczaj jest, że pauper niema takich coby go radzi kumami zwać. Tandera *Illustri:* poszedł aż na one przedmieście, do ubożuchney lepiarniczki, i zapłakał widzone na barłogu choro macierz, a iey dziateczki iakby nieprzymierzające, zwierzontka, kwiliły biednaństwo bezopatrzenia. Wszystko troje robaczki ledwo mieli ducha w sobie. *Illustri:* Biskup rzekł, gdyć wam w biedzie nikt kumem niechce stać, to ja bende. Kazał przynieść *preparata* i sam ochrzcił one dziateczki dawszy imiona *Jan, Michał i Stanisław*. Znać łasko *providentii diwini*, że chłopionka już iakby konała, poczeł uśmiechać i byżć zdrowe, a *Illustri:* mus poczeł badać o pożyciu ich rodzica, któremuć dań *testimonium*, że służył pod znakiem *Czarneckiego Stefana*, sławnego poświęć rycerza, a teraz bieda go opentafa i że i sobie i dziatwie kensz chleba dać niemożę. *Illusmus* znówu lży otar, i rzekł, „iścieście oddziś na moim chlebie, a Chłopcy bendo szczęśliwi, boć ich iakby moich krewniaków, wychowam w naukach i chędogo, boć so mołami synami krzesnemi i tego coniezałował krwi w obronie swego kraju.“ Jak się o tym dowiedzieli tamedzni mieszczanie, tak zaraz kazdziutki cisnął się do kuma Senatorskiego i Biskupiego, a choć dawniey nikt muniadał i halera. Boć tak bywa na tym świecie, w biedzie niema przyjaciela, a przy fortunie iakby much do lepu, a ktoż wie na co wyido one pacholenta przy takiej opiece i miłosierdziu Bożym.—

Z Petersburga 20 List: v. s. (Z K. L.)
Przez najwyższy dyplomata, datowany d. 30 Paździ: r. t., CESARZ JEGOMOŚĆ raczył

udarować brylantowemi znakami orderu Sgo Alexandra Newskiego, Hrabiego Woronowa, Jenerała Adjutanta, Jenerała Piechoty, na dowód wysokiego zadowolenia J.C.M. ze służby i prac jego zawsze odznaczających się pożytkiem ojczyzny, szczególnie zaś okazanych teraz, w czasie układów z pełnomocnikami tureckimi w *Akermanie*, gdzie przez rostrzopę jego starania, ukończone zostały długie spory, które mieszały dobrą zgodę pomiędzy *Rossją a Portą Ottomaną*, i położona została trwała osnowa, zawsze pożądanego pokoju. — Przez najwyższy Ukaz J.C.M. do Rządzącego Senatu, pod dniem 14 Listop., na zaświadczenie J. C. Wysokości Cesarzewicza W. X. KONSTANTEGO, Gubernator Cywilny Grodzieński, Radea Stanu *Bobiatyński*, najlaskawiej mianowany Rzeczywistym Radea Stanu. — Przez najwyższy ukaz J.C.M. do Kapituły orderów Rossyjskich, d. 3 List., na zaświadczenie J. C. Wysokości CESARZEWICZA, o gorliwości odznaczającej się w służbie pracowitości, niżej wyliczeni urzędniczy kancelarji Rzeczywistego Rady Tajnego Nowo-roskowskiego, najlaskawiej mianowani kawalerami orderów, S. Włodzimierza 3ciej klasy, Radea Stanu Adam Dunin Zukowski; tegoż orderu 4tej klasy, Sekretarz kolegjalny Ignacy *Bobiatyński*; S. Anny 2giej klasy z brylantową ozdobą, Assesor kolegjalny Alexy *Homolow*; tegoż orderu i klasy bez brylantowej ozdoby, Sekretarz do korespondencji zagranicznej Karól *Termen*; i tegoż orderu 3ciej klasy translator Józef *Mori*. — Przez najwyższy Ukaz do Kapituły orderów pod d. 13 Listop., na zaświadczenie J. C. Wysokości CESARZEWICZA, o służbie odznaczającej się gorliwością, Pocztnistrz obwodowy Białostocki, Kapitan Jan *Kobiakow*, najlaskawiej udarowany brylantową ozdobą orderu S. Anny

2 klasy. — W najwyższym ukazie do kapituły orderów pod d. 14 Listopada wyrażono: Ober-Sekretarza Igo Departamentu Rządzącego Senatu, Radeę kolegjalnego, *Titowa*, w nagrodę odznaczającej się służby, *osobiście Nam wiadomej*, najlaskawiej mianujemy kawalerem orderu S. Włodzimierza 3ciej klasy, rozkazując Kapitulę przesłać mu dyplomaty i znaki tego orderu. (Wyrazy *Nam osobiście wiadomej*, napisane są pomiędzy wierszami własną J.C. Mściwą ręką.) — Kompanja Rossyjsko-Amerykańska, uwiadomiła swoich Akcjonistów przez dzienniki, że w ciągu nawigacji tegorocznej, trzy jej okręty przybyły do *Rossji* z ładunkiem wartości na 2,100,000 rubli w futrach i innych towarach, z tego handlu pochodzących w Ameryce-Północnej; dwa okręty zawinęły do portu *Ochocka*; trzeci który przybył do *Kronsztadu*, między innymi przywiozł 10,000 pudów cukru, zakupionego w *Brazylii*. Ostatni ten okręt, wyszedł ztąd w 1824 i odbył szczęśliwie podróż naokoło świata, dwa inne miały powrócić do Kōlonji w ciągu tej jesieni.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

W *Grenindze* niebezpieczeństwo rozszerzającej się choroby już znikło, a liczba zmarłych jest teraz bardzo mała. — Pod *Newszato* w Nider: pewny Owczarz zapomniał zamknąć swoją owczarnię, przezco cała jego trzoda wybiegła w pole, i została napadnięta przez 3 zgłodniałych wilków, którzy znaczną liczbę tych owiec wydusili, reszta zaś ratując się ucieczką rozproszyła się w różne strony, biednemu owczarzowi z 105 sztuk pozostało tylko 7. — Donoszą z Portugalji, że w *Braganca*, uzbroiła się znaczna część mieszkańców mających na czele sędziego gminy, okrzyczeli *Ferdynanda VII*, Królem półwyspu. Wojsko miejscowe było nakoniec przymuszone

strzelać do tych burzycieli spokojności, przecież wielu utraciło życie, a Sędzia gminny został raniony, i zaprowadzony do więzienia. — Kommissja postanowiona w *Paryżu* na wystawienie pomnika dla *Talmy*, ogłosiła iż tym pomnikiem będzie prosty Głaz bez żadnej ozdoby, jedynie oznaczony nazwiskiem *Talma*, ma być wystawiony na miejscu wiecznego spoczynku tego sławnego artysty. W Teatrze Francuzi: wystawiony będzie posąg na pamiątkę *Talmy*. — Głowę nieszczęśliwego *Mak-karty* przywieziono do Anglii, — Lord *Beresford* bawiący teraz w *Lisbonie*, odwiedza często Królową Reientkę i Królową Matkę, iego zaś odwiedza korpus Officerów, Urzędnicy różnych władz i najdosłojniejsze osoby Królestwa Portugals: — Donoszą z *Madrytu*, że żony Posłów Rossyjskiego, Austrjackiego i Sardyńskiego prawie w jednym dniu powiły córki. — W nocy d. 4 z. m. w miasteczku Węgierskiem *Olasi*, skra wpadła między ornaty tamiecznego Kościoła, co zrządziło bardzo znaczne szkody. — Okropne nowiny dochodzą z *Stambułu*, ścinania głów odbywają się codziennie. Jeśli Greczynka wyjdzie na ulicę w złotych trzewikach, natychmiast ją porywają i topią! —

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

— Bartoszewski Tomasz Obyw. z Sandomierskiego. — Zakręwska Tekla Oby. z Strzemiesznej. — Piotrowski Stanisław Oby. z Marcinowa. — Kożuchowski Józef Oby. z Ostrowa. — Bejlich Franciszek Oby. z Radomia. — Szell Jan Oby. z Wiednia. — Rostworowski Jan Oby. z Leśnowoli. — Bajno Franciszek Obyw. z Siedlec. — Kisielewski Franciszek Obyw. z Poryty. — Ruczyński Stanisław Szambelan z Rosji.

DONIESIENIA.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż utrzymujący Skład Win przy ulicy Miodowej w Domu JP. Kronenberga pod Nr 486 lit. B. wyprzedaje się i obiecuje wszelkie Wina na różne miary za cenę 25 procent niższą dostarczać.

Nauczyciel żądany jest na wieś do 2ch młodzieńców,

któryby w naukach mógł ich do klasy 5tej usposobić tudzież żeby język francuzki i niemiecki dokładnie posiadał, wiadomość w Drukarni Kurjera.

Dom murowany, 3Dworki wczesji murwane przy ulicy Zielnej pod Nr 1412 przy sklepach żelaznych i plac narozny przy ulicy Sto. Krzyńskiej do sprzedania, o warunkach dowiedzieć się można w tymże Domu.

Dnia 27 Listopada r. b. w przejeździe od Mostu do ulicy Długiej Nr 543. skradziony został Koszyk z Korzenia pleciony z brzoźki, a w nim książki następujące: 1) Oeconomisches Technologisches Wörterbuch, Zweiter Band z rycinami. 2) Das ganze der Schaaftucht von Petri Erster Theil 1825. 3) Dzieła Dramatyczne Bogusławskiego, trzy tomy pierwsze. Gdyby komuś bać ofiarowano ich kupić, upraszam o zatrzymanie, a jeśli są już sprzedane, chętnie nakład powrócę. Niezaważając na to, że w pierwszym z nich posiadałem kilka książek, które wyciągnęłem z niego. — Książka Kozłowski i Mecenasa przy ulicy Długiej Nr 543.

Paryżanka, ganiąca robotę ubioru, kowoty, bieleńce i t. d. dla Kobiet, ofiaruje Damom tutajżas wyciągnęte usługi, obiecując uścić się ze wszelkich obstarowań na ich zadowolenie, i życzy oraz młode Panny użyć swojej roboty, a w tymże samym czasie podawać im sposobność wprawienia się z francuzczyzną. Mieszka przy ulicy Alexandrya pod Nr 2768 na przeciw pałacu Denassowskiego na dole w pierwsze drzwi poprawę stronie.

W zeszłą Niedzielę przedpołudniem wychodząc z Kościoła O. O. Kapucynów zgubiona została od żeńskiej Pierzalka złota z krwawymieniem obracającym się na jednej stronie z herbem podwójnym, na drugiej z cyfrą F. H. wyróżnioną. Upraszają się znalazcy oddanie do Hotelu Angielskiego na pierwsze piętro, za nagrodą dukata.

Dnia 20 Grudnia r. b. o godzinie 11stej przedpołudniem w Domu przy ulicy Szerokiej Nr 63 sprzedane będą rachomości Szafa, Kantor, Łóżko, Miska i inne różne Krzesła, Stoly, i t. p. zaś dnia 21 Grudnia o godzinie 10 zrana przy ulicy Nowy Świat Nr 1254 3 Kanapa, Krzesła, Szaty, Komoda, Stoly i t. p.

J. Łabęcki Komornik P. T. C. W. M. Cuiusdę Losu do 5tej klasy 30 l. K. Nr 26, zgubiona została; wygrana taka może, tylko przez niego właścicielowi wyłożoną zostanie.

Wczoraj wyciągnięto Nra 48 66 31. 43. 22.

Teatr: Dni Komedia Jan Grudczyński i Opera Bandowna na Przedmieściu.